

C O D Z I E N N Y

KURJER LUBELSKI

CENA PRENUMERATY:
 W Lublinie rocznie 5 rb. 30 kop.
 kwartalnie 1 30 "
 miesięcznie — 45 "
 Z przesyłką pocztową:
 rocznie 6 rb. — kop.
 kwartalnie 1 50 "
 Zagranicą 8 rb. rocznie.
 [Zmiana adresu poczt. 20 kop.]

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Krakowskie-Przedmieście 60
 Skrzynka pocztowa № 62.

TELEFON Redakcji i Administr. 2-82, Drukarni 2-72.

Administracja otwarta od godz. 9-ej do 2-ej popoł. i od 5-ej do 6-ej wiecz. W niedziele tylko od 10-ej do 12-ej.
 Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 11-ej do 12-ej i od 4-ej do 5-ej wieczorem.

CENA OGŁOSZEŃ:
 Jednoszpaltowy wiersz petitem lub jego miejsce na 1-ej stronie 25 kop., na 2-ej stronie — 15 kop., na 4-ej stronie 10 kop.
 Drobne ogłoszenia po 2 kop. od wiaru.
 Redakcja za treść ogłoszeń nie odpowiada.

SZKOŁA FREBŁOWSKA Marji Papiewskiej

Lublin, Namiestnikowska № 4

dla dzieci od lat 3 — 7 i kursy dla bon i ochroniarek.

Zapisy przyjmuje się od g. 10 do 3 od 20-go Sierpnia.

Zajęcia zaczynają się 1-go września. W lokalu szkoły są do odstąpienia ławki szkolne.

WĘGLE WYBOROWE

akuratnie i tanio dostarcza

Dom Handlowy B-cia Zwolińscy i S-ka
 Sosnowice, Główna 18.

W O J N A.

Na zachodzie.

Wielka bitwa na zachodnim tej epokowej wojny terenie już się zaczęła! Oba 400 wiorstowej długości fronty, na których może być już w tej chwili ze 2 miliony żołnierzy, nacierają na siebie. Diest belgijski i Bazylea szwajcarska—to końce olbrzymich kleszczy, którymi Niemcy chcą zgnieść połączone armie: francuska, belgijska i angielska.

Niemcy do tej pory mają w swym ręku inicjatywę gieneralną. Ustupując miejscami to na północnym, to na południowym skrzydle, prą jednak naprzód. Atakują!

Oczywiście, ta wielka bitwa, jaka się obecnie toczy, składa się z fragmentów, albo z sekcji. Tu powodzenie, tam niepowodzenie jednej lub drugiej strony.

Z ogłoszonych komunikatów głównej kwatery belgijskiej wnioskujemy, że musiała być zacięta walka o Diest, którego zdobycie pozwoliłoby Niemcom oskrzydlić zarówno Lowanjum, jak Brukselę. Ataki ich zostały jednak odparte i to ze znacznymi dla nieprzyjaciela stratami. Mnóstwo jeńców i sztandar pułkowy—oto trofea dzielnej kawalerji belgijskiej.

A jednak Niemcy, według wieści nieurzędowych, zdolali w kilku miejscach sforsować Mozę. I przechodzą przez nią większymi masami pomiędzy ciągle jeszcze jakoby trzymającym się Leotjum, a Namurem. Jeżeli przeszli, to jednak będą się musieli w pochodzie zatrzymać, o ile nie posuną się po za Diest. Celem więc głównym w tej chwili północnego skrzydła niemieckiego zdaje się być skoordynowane posunięcie po za Dinant na południe i po za Diest na północ.

Czy połączone na tej sekcji teatru bitwy siły francuzów, Belgów i Anglików będą dość znaczne, by uporczywie ataki odeprzeć, a odparłszy, by uczynić sobie samym możliwą ofen-

Żołądkowo chorym w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskażę skuteczny środek domowy. Zapytania listowne z dołączeniem marki na odpowiedź prosimy nadsyłać do Biura Korespondencyjnego w Łodzi



Księgarnia W. Cholewiński

w Lublinie, ul. Początkowska № 1.

KSIAŻKI SZKOLNE NOWE i UŻYWANE.

Nuty. — Poczłtówki. — Papeterja w wielkim wyborze.

WYDAWNICTWA E. WENDE i S-ka:

„Życie Polskie“, „Świat Kobiety“, „Książka“.

zywę? Oto pytanie kapitalne, na które w tej chwili odpowiedzi niema i być nie może.

Centrum niemieckie, którego przednie oddziały wyrzuciły się wylotem luksemburskim, mileczy. Rykiem tysiąca conajmniej armat przemówi wówczas, gdy skrzydło północne dotrze po szeregu utarczek poważniejszych do upatrzonych punktów.

Natomiast na południowych skrzydłach—francuskim i niemiecko-austriackim wrą zażarte i ciągłe walki. Terenem ich jest Alzacja górna i środkowa. Wąwozy Wogezów są w rękach francuzów, co się zaś tyczy miast alzackich, to te sobie raz wraz wydzierają obie strony. I tak Milhuza została odebrana francuzom; 18 b. m. francuzi musieli ją zdobywać ponownie. Zdobyli w szalonym ataku na bagnety.

To pewna, że na tym południowym alzacko-lotaryńskim terenie francuzi muszą wyteńczyć wszystkie swe siły, by Niemców odeprzeć za Ren, gdyż dopiero wtedy będą w stanie pospieszonym marszem ruszyć ku północy i wesprzeć tę armję, która w tej chwili zażarcie walczy z Niemcami między Diest a Dinant.

Wtedy też dopiero wydartą by Niemcom została inicjatywa zaczepna. I wtedy również możnaby dopiero mówić o rozpoczętej ofensywie anglo-belgo-francuskiej.

O ile zrezygnowanie z akcji zaczepnej przez Niemców byłoby dla nich początkiem niebywalej klęski, o tyle w różnych sekcjach olbrzymiego frontu zwycięstwa niemieckie i ewentualne ich posunięcie się naprzód nie oznaczałoby wygranej na zachodnim terenie kampanji. Zaczęłyby się tylko długa, uparta, zacięta obrona francuzów i połączonych z nimi Belgów i Anglików aż do chwili ruszenia w granice Niemiec i Austrii milionowych zastępów armji rosyjskiej. A to prędzej czy później niewątpliwie nastąpi. Liczba rosyjska w każdym razie jest w stanie pokrzyżować wszelkie subtelności strategiczno-taktyczne austro-niemieckie.

Zwycięstwo tedy anglo-belgo-francuskie na linii Bazylea-Diest może tylko skrócić czas trwania kampanji, natomiast przegrana może ten czas przedłużyć.

Z całej Polski.

W związku z neutralnością Włoch. Królewsko-włoski konsulat w Warszawie prosi nas o ogłoszenie zawiadomienia następującego:

„Ponieważ Królestwo włoskie znajduje się w stosunkach pokojowych ze wszystkimi tymi państwami europejskimi, które obecnie prowadzą wojnę, rząd królewski, obywateli i poddani włoscy muszą wypełniać obowiązki, związane z neutralnością według obowiązujących praw i istniejących zasad międzynarodowych a jakoby te prawa pogwałcił, poniesie sam następstwa swego czynu i narazi się na kary przez prawo ustanowione“.

Z przedmieść. Na przedmieściach warszawskich, pomimo nieczynności dla braku węgla wielu fabryk, panuje niezwykły spokój a nawet świąteczna cisza. Ludność nie gromadzi się, jak zwykle, na pogawędki przed bramami domów po pracy, zmniejszyła się liczba dzieci bawiących się zwykle na ulicy, niekto re okolice wyglądają jak wyludnione. Istotnie zaś powodem tego jest znaczny odwrót na wieś rodzin rezerwistów, które nie miały widoków wyżywienia się w Warszawie, oraz wędrowni dość tłumna sił roboczych kobiecych i męskich na wieś do kolonistów i do dworów, gdzie gwałtownie potrzeba rąk roboczych do sprzętów, a zamiast gotowizny, pracująca ludność warszawska otrzymuje zapasy produktów rolnych, które znosi do miasta co dni kilka i znowu powraca na wieś.

Z naszych stron.

W sprawie zaprowadzenia ubogiej ludności poczynił Komitet Obywatelski starania co do uzyskania pozwolenia przewozu kolejami produktów spożywczych i opału i o zwolnienie magazynów Komitetu i przywożonych do nich zapasów od rekwizycji wojskowej. Starania te u władz wojskowych zostały poparte przez J. E. Gubernatora Lubelskiego i są widoki na pomyślne załatwienie sprawy.

W sprawie urochomienia szkół. Z wydziału informacyjnego lubelskiego komitetu dla pozabawionych pracy utrzymujemy następujący komunikat:

W jednym z pism lubelskich ukazał się artykuł, w którym autor zaleca komitetowi o bywatelskiemu postaranie się o urochomienie szkół. Przyznając Sz. autorowi w zasadzie rację, Komitet Obywatelski zaznacza jednak, że starania takie już były poprzednio poczynione przez wydział kobiecy komitetu obywatelskiego, że do wszystkich szkół i ochron już są przyjmowane zapisy, a są nadto widoki urochomienia szkół średnich.

Co się zaś tyczy Sz. Autora powyższego artykułu, to Komitet Obywatelski zwraca się z prośbą zarówno do Niego, jak i do innych osób, interesujących się działalnością Komitetu, aby w razie potrzeby zasięgaliby informacji bez pośrednio w Komitecie — w biurze Syndykatu Rolniczego codziennie o godz. 11 rano.

Ostatnie wiadomości.

Telegramy otrzymane w nocy.

Nowa wojna.

TOKJO. A.P. Japonja wypowiedziała Niemcom wojnę.

WASZYNGTON. 22 sierpnia. Japoński poseł w Waszyngtonie za pośrednictwem Brayan'a zawiadomił ambasadora Japonji w Berlinie, iż on winien jest opaścić Berlin o 4-ej godz. o ile Niemcy odzrucą ultimatum japońskie.

Na Tylży.

WILNO. (A.P.) Ze źródeł wiarogodnych donoszą o zdobyciu przez wojska rosyjskie m. Insterburga, ważnego punktu kolei pruskiej.

Zdobycie Insterburga rozstrzyga o losach Tylży.

J e ń c y.

KIJÓW. (A.P.) Do Kijowa codziennie przybywają więzi do niewoli żołnierze austriacy, przeważnie z jazdy węgierskiej.

Francja usprawiedliwia się.

PARYZ. (A.P.) Francja oświadcza, iż ze względu na strategję, dopiero teraz armja francuska przyjmie udział wspólny z Belgami w walce przeciwko Niemcom.

Francja nie uspokoi się do chwili, aż na terytorjum Belgji nie zostanie ani jednego żołnierza niemieckiego.

Zwycięstwo serbów.

NISZ. (A.P.) Biuro prasy donosi, iż austriackie siły sięgają 180,000 ludzi.

Serbskie siły, znacznie słabsze, potrafiły jednak popsuć szyki nieprzyjaciela i dzięki temu potrafiły wygrać bitwę.

Piekielna walka artylerji trwa w dalszym ciągu.

NISZ. (A.P.) W bitwie na Cerplanie pod Łożnicą zostały całkowicie zniszczone 102, 91, 28 i drugi pułki austriackie. Dowódcy 21 dywizji piechoty i 28 pułku zostali zabici.

Protest Serbji.

PETERSBURG. (A.P.) Rząd serbski wystosował notę do posła hiszpańskiego w Bukareszcie, wyrażając protest przeciwko okrucieństwu, wyrządzonemu przez austriackie wojska.

Wielka bitwa w Belgji.

PETERSBURG 23 sierpnia. Namur Charleroi rozpoczęła się, jak donoszą, wielka bitwa między armją francuską a niemiecką.

Miny niemieckie na morzu Północnym.

LONDYN. (A.P.) Na morzu Północnym zginęły od min pływających dwa okręty duńskie „Mailand“ i „Bromberg“.

Admiralicja angielska poleca okrętom handlowym wpływać do portów angielskich dla uniknięcia podobnego losu.

Wrzenie w Macedonji.

PETERSBURG. (A.P.) Według otrzymanych tu wieści daje się zauważyć wrzenie wśród macedońskich czet i śród plemion albańskich, znajdujących się pod wpływem znanego Issy Boletinac.

Chiny i Japonja.

TOKJO. (A.P.) Poseł chiński oświadczył, iż w tym krytycznym momencie przyjaźń pomiędzy Chinami i Japonją jeszcze bardziej się wzmocni.

Hiszpanja za trójporozumieniem.

PARYZ. (A.P.) Telegrafują tutaj z San Sebastian, iż król hiszpański miał

długą naradę z prezesem ministrów Romanones'em.

Przypuszczają, iż król zgodzi się z dowodzeniami Romanones'a, stronnika sojuszu Hiszpanji z Francją i Anglią.

Garibaldi.

LONDYN. (A.P.) Z New-Yorku przybył generał Józef Garibaldi, pragnąc zaproponować rządowi francuskiemu sformowanie międzynarodowego legjonu Garibaldińczyków.

Handel morski Niemiec sparaliżowany.

LONDYN. (A.P.) Dzięki działaniom floty angielskiej, handel morski Niemiec został przerwany.

Blizko 7 proc. niemieckich statków handlowych znajduje się w rękach Anglii, około 20 proc. ukrywa się w portach neutralnych, reszta zaś nie może się ruszyć z portów niemieckich.

Austrjacka zaś flota została całkowicie zamknięta na morzu Adryatyckim.

Angielska kurtuazja.

LONDYN. (A.P.) Rząd angielski wyraził swe ubolewanie rządowi tureckiemu z powodu zatrzymania przez flotę angielską dwóch drednaughtów tureckich i przyrzeka zwrócić je Turcji, o ile sam nie będzie zmuszony skorzystać z nich w obecnej wojnie.

Najwyższy rozkaz.

PETERSBURG. (A.P.) Najwyżej rozkazało, by wojskowi zaprzestali używać orderów i innych oznak honorowych, ofiarowanych im przez członków rodzin panujących w Austrii i Niemczech.

Bruksela pod opieką Stan. Zjednoczonych.

LONDYN. (A.P.) Ypre (Belgja) donoszą: poseł amerykański razem z burmistrzem stolicy zgłosił się do władz wojskowych niemieckich, które zawiadomił o tem, iż poleconemu mu zostało przyjąć na siebie protektorat nad Brukselą i pilnować przestrzegania prawa wojennego.

Z Turcji.

KONSTANTYNOPOL. (A.P.) Wydano nowe prawo, zakazujące utrzymywanie stacji telegrafu iskrowego na statkach handlowych i wojennych na terytorjum wód tureckich.

Eparaty iskrowe winny być usunięte przy wejściu na terytorjalne wody tureckie.

Przestrzeżenie neutralności.

PETERSBURG. (A.P.) Wydział żeglugi handlowej ogłasza, iż znajdujące się na terytorjum wód Szwecji statki handlowe państw wojujących nie mają prawa korzystać ze swoich aparatów telegrafu iskrowego.

Socjalista ochotnikiem.

RZYM. (A.P.) Bissolatti, przywódca socjalistów, podał się na ochotnika do armji włoskiej na wypadek wojny.

Zakaz sprzedaży trunków.

PETERSBURG. (A.P.) Rada ministrów, na naradzie w dn. 22 b. m., zaprojektowała zabronić sprzedawać wszelkich trunków, za wyjątkiem win. Zakaz ma trwać do 14 września. Zaś sprzedaż spirytusu skażonego zaprojektowano pozwolić rozpocząć w dniu 29 b. m.

Przerwa w komunikacji.

LONDYN. (A.P.) Do miasta Gent w prowincji Antwerpskiej depesze nie są przyjmowane. Inne zaś miejscowości tej prowincji otrzymują telegramy bez przeszkód.

Są miejsca do pracy.

MOSKWA. (A.P.) Moskiewski związek przemysłowców postanowił sprowadzać siły robocze z Królestwa Polskiego, gdzie większość fabryk jest nieczynnych.

Ministerjum komunikacji ma zezwolić na bezpłatny przejazd polskich robotników z Królestwa.

Socjaliści a wojna.

RZYM. (A.P.) Prezes ministrów Salandra przyjął deputację socjalistów.

Zadali oni zwołania parlamentu, lecz Salandra odmówił, motywując brakiem powodów do tego i zaprzeczając mobilizacji we Włoszech.

Wojna a przemysłowcy londyńscy.

LONDYN. (A.P.) Pisma miejscowe zamieściły gorące artykuły, poświęcone sprawie walki z handlem towarami angielskimi.

W tej pałacej sprawie odbyło się wiele mityngów.

Przemysłowcy, przy pomocy rządu, otworzyli kampanję przeciwko owdzięciu rynków Brytańskich Kolonji przez handel niemiecki.

Telegramy umieszczone we wczorajszym dodatku nadzwyczajnym.

Wojennyj Wiestnik.

Pod Gąbinem (Gumbinen) 3 korpusy pruskie miały zamiar otoczyć prawe skrzydło wojsk rosyjskich, gdzie walka była zacięta.

Rosyjskie wojska przeszły do ataku i zdobyły wiele armat pruskich.

21 b. m. lewe skrzydło rosyjskie przeszło do ataku i wyparło prusaków z zajętych pozycji.

O zmirzchu nieprzyjacieli prosił o rozejm, którego mu niedano.

22 sierpnia wysiłki wojsk rosyjskich zakończyły się tryumfem.

Prusacy, poniosłszy ogromne straty, cofają się. Ścigani przez wojska rosyjskie.

Wojennyj Wiestnik 22|VIII.

Dn. 20 sierpnia na austriackim froncie zmian nie było.

Koło Nowego Stawu wojska rosyjskie wpędziły do błota szwadron 9-go pułku huzarów.

Dwaj oficerowie i 105 huzarów zostali więzi do niewoli.

LONDYN. (A.P.) Niemcy po zajęciu Brukseli niezwłocznie wprowadzili stan wojenny, zabronili ludności wychodzić z domu po zmirzchu i zażądali 16 zakładników.

BERN. (A.P.) Komunikacja telegraficzna Brukseli została przerwana z całym szeregiem okolicznych miast.

AMSTERDAM. (A.P.) Podług zbiegów z Liege na tę prowincję Niemcy nałożyli 50 milionów fr. kontrybucji

LONDYN. (A.P.) Biuro prasy donosi, iż na Brukselę nałożono 200 milionów franków kontrybucji.

Dla wiadomości poszukujących pracy.

Wydział pośrednictwa pracy Komitetu Obywatelskiego ma obecnie możność umieszczenia większej ilości pracowników partjami dochodzącymi nawet do 100 osób.

Zgłaszać się należy do Wydziału pośrednictwa pracy w lokalu Syndykatu Rolniczego na Krak.-Przedm.

Komitet Obywatelski.

Pragnących zaopatrzyć się w węgiel

zawiadamia niniejszym Komitet Obywatelski, że Wydział Żywnościowy Komitetu Obywatelskiego organizuje wspólny zakup węgla przez fabryki i mieszkańców miasta.

Ponieważ chodzi o unormowanie zakupu, przeto wydział żywnościowy prosi o natychmiastowe zapisywanie się w biurze Wydziału Żywnościowego Komitetu Obywatelskiego—w lokalu Syndykatu Rolniczego,

Należy się śpieszyć, bo za kilka dni lista będzie musiała być zamknięta.

Komitet Obywatelski.